

Sygn. akt *V Ca 554/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Wiśniewska
Sędziowie:	SSO Bożena Miśkowiec SSR del. Iwona Lizakowska - Bytof (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Szczęsna

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. B. i A. B. (1)**

przeciwko **Bankowi (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 26 października 2015 r., sygn. akt I C 1838/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądzoną kwotą 37.201,00 (trzydzieści siedem tysięcy dwieście jeden 00/00) złotych obniża do kwoty 31.442 (trzydzieści jeden tysięcy czterysta czterdzieści dwa 00/00) złote oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że kwotę 4.261,00 (cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt jeden 00/00) złotych obniża do kwoty 3.262 (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt dwa 00/00) złote a kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta 00/00) złotych obniża do kwoty 1.680 (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt 00/00) złotych;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od Banku (...) S.A. w W. solidarnie na rzecz K. B. i A. B. (1) kwotę 3.262 (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt dwa 00/00) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 554/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 30.06.2014 roku powodowie K. B. i A. B. (1) wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 37.201 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od

kwoty 21.693 zł od dnia 11.01.2012 roku do dnia zapłaty, od kwoty 15.508 zł od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew, pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 26 października 2015 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W. zasądził od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów A. B. (2) i K. B. kwotę 37.201,00 (trzydzieści siedem tysięcy dwieście jeden, 00/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 października 2014 roku do dnia zapłaty (pkt.1), w pozostałej części powództwo oddalił (pkt.2), zasądził od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz powodów A. B. (2) i K. B. kwotę 4.261,00 (cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt jeden 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 (dwa tysiące czterysta, 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt.3).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Na podstawie umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielnych przez pozwany Bank (...) S.A. nr (...) (...), zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem, a (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 29 października 2004 r., pozwany Bank zobowiązany był do opłacenia składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu objętej ubezpieczeniem. Rzeczona umowa ubezpieczenia dotyczyła umów kredytu przyjętych do ubezpieczenia w okresie jej obowiązywania, dla których wskaźnik LTV (wyrażony w procentach stosunek kwoty kredytu do wartości nieruchomości na dzień dokonania analizy kredytowej, wyliczony zgodnie z procedurami bankowymi) znajduje się pomiędzy minimalnym i maksymalnym wskaźnikiem LTV. W § 7 ust. 10 umowy przyjęto, iż z dniem wypłaty odszkodowania przez (...) S.A. z siedzibą w W. roszczenie pozwanego Banku do kredytobiorców z tytułu umowy kredytu przechodzi na mocy prawa, tj. art. 828 k.c., na (...) S.A. z siedzibą w W. do wysokości wypłaconego odszkodowania. (...) S.A. z siedzibą w W. została przekształcona w (...) S.A. z siedzibą w W., a następnie (...) S.A. V. (...) wskutek połączenia przez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na (...) S.A. V. (...) w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h.

Małżonkowie K. B. i A. B. (1) w 2008 roku podjęli decyzję o zakupie nieruchomości lokalowej przy ul. (...). Ponieważ nie dysponowali odpowiednimi własnymi środkami pieniężnymi na jej zakup, udali się do agenta pośrednictwa finansowego z (...) sp. Z. o. o. w W. Ł. T., który przedstawił im kilka ofert. Powodowie, z uwagi na niskie oprocentowanie, zerową stawkę prowizji i możliwość wcześniejszej spłaty kredytu, jako najkorzystniejszą ocenili ofertę pozwanego.

W tymże okresie w pozwanym Banku (...) S.A. z siedzibą w W. oferowane były kredyty tzw. złotówkowe tj. w złotych polskich oraz kredyty tzw. walutowe tj. w złotych indeksowane kursem waluty obcej: euro, dolara, franka szwajcarskiego. Bank ustalił limity stosunku wartości udzielonego kredytu do wartości nabywanej nieruchomości na poziomie 80% w odniesieniu do kredytów indeksowanych do kursów walut obcych, w tym kursem franka szwajcarskiego. W wypadku waluty polskiego złotego poziom ten ustalono na 90% wartości nabywanej nieruchomości. Powyżej tych wartości Bank wymagał przedstawienia przez kredytobiorców dodatkowego zabezpieczenia udzielanego kredytu. Jedną z form takiego zabezpieczenia było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Wnioskiem z dnia 06.05.2008 roku (data wpływu do pozwanego Banku) w postaci wypełnionego gotowego formularza (wzorca) sporządzonego przez pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W., K. B. i A. B. (1) wnieśli o udzielenie im kredytu hipotecznego w kwocie 942.510 złotych na zakup ww. lokalu. Powodowie byli w tym czasie właścicielami innego lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W., który sprzedali za kwotę 400.000 zł, z czego 300.000 zł przeznaczyli na remont nowego lokalu. W przedmiotowym wniosku, obok zgody na ubezpieczenie kredytu do czasu ustanowienia hipoteki, powodowie wyrazili zgodę na objęcie udzielonego przez pozwany Bank kredytu ubezpieczeniem brakującego

wkładu własnego w (...) S.A. z siedzibą w W. oraz zgodę na udostępnienie danych osobowych Ubezpieczycielowi w związku z objęciem umowy ubezpieczeniem niskiego wkładu UNWW i ubezpieczeniem do czasu ustanowienia hipoteki. Podpisanie tych oświadczeń nie podlegało negocjacom. Powodowie nie zostali bowiem poinformowani przez pośrednika finansowego o możliwości negocjacji wysokości refinansowania składki ubezpieczeniowej.

Przy składaniu wniosku powodowie otrzymali od pośrednika finansowego informacje dotyczące produktów hipotecznych pozwanego Banku indeksowanych kursem waluty obcej i opartych na zmiennej stopie procentowej z dnia 28.04.2008 roku. W dokumencie tym zawarto informację o tym, że na datę jego sporządzenia kredytobiorcy wybierający ofertę kredytu indeksowanego do waluty obcej korzystają z niższego w porównaniu z kredytem w złotych oprocentowania. Bank informował, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie tego ryzyka sprawia, że zarówno rata spłaty jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na złote na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Z tych przyczyn Bank rekomendował rozważenie zaciągnięcia długoterminowego kredytu w złotych, jako korzystnej alternatywy w stosunku do kredytów walutowych, które w dłuższym okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursu waluty. Ponadto Bank informował o ryzyku zmian stóp procentowych w przypadku kredytów złotych i walutowych. W dokumencie znajdowała się symulacja wysokości raty kapitałowo – odsetkowej przy założeniu, że kurs franka szwajcarskiego wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem franka z okresu ostatnich 12 miesięcy. Pośrednik finansowy, poza w/w informacją z dnia 28.04.2008 r. nie udostępniał powodom symulacji stworzonych przez pozwanego Banku mających na celu zobrazowanie powodom sytuacji kształtowania się wysokości składki ubezpieczeniowej w wypadku wzrostu wartości waluty franka szwajcarskiego, którym indeksowana była umowa kredytu. W rezultacie powodom nie przedstawiono symulacji wprost obrazujących procent wzrostu składki na opłatę za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w zależności od stopnia wzrostu kursu waluty.

W trakcie procedury zawierania umowy o kredyt hipoteczny powodowie korzystali z usług doradcy (...) sp. z o. o. w W., który pośredniczył przy całej procedurze zawierania umowy o kredyt hipoteczny z pozwanym Bankiem. To on przeprowadzał wszelkie rozmowy i negocjacje z pozwanym Bankiem. Pośrednik finansowy zapewniał powodów, iż ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest ubezpieczeniem koniecznym przy żądanej przez powodów sumie kredytu i będzie ono polegało na tym, że w przypadku braku możliwości spłaty rat kredytu, koszty spłaty poniesie ubezpieczyciel i będzie miał on prawo do regresu wobec powodów tylko w przypadku gdy zaprzestanie spłaty kredytu było zawinionym działaniem powodów. Powodom nie przedstawiono jednak umowy łączącej pozwanego Banku z towarzystwem ubezpieczeń. Mieli przeświadczenie, iż opłacana przez nich opłata jest składką na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, które zabezpieczy jego interesy na wypadek problemów ze spłatą zaciągniętego kredytu z przyczyn niezależnych po jego stronie.

Po skompletowaniu wszelkich potrzebnych dokumentów i podjęciu decyzji kredytowej przez pozwanego Banku (...) S.A. z siedzibą w W., w dniu 13.206.2008 roku pomiędzy K. B. i A. B. (1) (zwanymi dalej „kredytobiorcą”) a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr KH/ (...). Na podstawie tej umowy Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 942.510,00 zł, która to kwota była indeksowana do franka szwajcarskiego tj. podlegała przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego według tabeli kursów walut obcych obowiązujących w Banku (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Celem przeznaczenia środków z kredytu był zakup ww. nieruchomości lokalowej nr 19 przy ul. (...) w W.. Przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego miała być nabywana w/w nieruchomość.

Zgodnie z § 9 ust. 2 umowy strony ustaliły ponadto, że zabezpieczeniem spłaty kredytu do czasu otrzymania przez Bank odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z wpisaną hipoteką będzie stanowić ubezpieczenie kredytów zabezpieczonych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez Bank z (...) S.A. Kredytobiorca był natomiast zobowiązany do zwrotu Bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej wnoszonej w związku z ubezpieczeniem. Miesięczna kwota z tego tytułu wynosiła 1/12 z 0,81 % kwoty kredytu (co stanowiło kwotę 667,00 zł) przy uwzględnieniu kursów waluty obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany na pierwszy dzień miesiąca, w którym została sporządzona umowa według tabeli kursów walut obcych Banku (...) (§ 9 ust. 3 umowy). Ponadto zgodnie z ustępem

7. tego paragrafu dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 796.000,00 zł stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) z Towarzystwem (...) S.A. Kredytobiorca, na podstawie § 9 ust. 8 umowy był zobowiązany do zwrotu pozwanemu Bankowi kosztów ubezpieczenia w kwocie 5.759,00 zł za pierwszy 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeżeli w okresie 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia nie stanie się równe lub niższe niż 796.000,00 zł Kredytobiorca zobowiązał się do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-o miesięczny okres udzielonej Bankowi przez (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym Kredytobiorca miał zostać poinformowany przez Bank pisemnie. Jeżeli w okresie 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż kwota 796.000,00 zł, pozwany Bank dokona zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek Kredytobiorcy. Integralną częścią ww. umowy o kredyt hipoteczny były Regulamin, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorców oraz cennik kredyt hipoteczny/ pożyczka hipoteczna. Ponadto, w § 11 umowy wskazane były przypadki, w których do zmian umowy nie był wymagany aneks do umowy pod rygorem nieważności, m.in. zmiana Regulaminu.

Wraz z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) z dnia 13.206.2008 roku kredytobiorca K. B. i A. B. (1) udzielili pozwanemu Bankowi (...) S.A. pełnomocnictwa, na mocy którego upoważnili ten Bank do dokonywania w ich imieniu szeregu czynności w okresie obowiązywania rzeczonyj umowy o kredyt hipoteczny, w tym m.in. czynności pobierania z rachunku bankowego prowadzonego przez Bank środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę ich wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, w przypadku opóźnienia względnie zwłoki ze spłatą tych zobowiązań w wysokości wynikającej z umowy o kredyt hipoteczny. Jednocześnie kredytobiorca wyraził zgodę na obciążenie jego rachunku bankowego bez uzyskania jego oddzielnej dyspozycji. Kredytobiorca udzielił także pełnomocnictwa pozwanemu Bankowi do pobierania z jego rachunku bankowego prowadzonego przez ten Bank opłat z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia przez pozwany Bank niskiego wkładu własnego w (...) S.A. z siedzibą w W. i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe lub mniejsze niż 80% wartości nieruchomości.

W dacie zawierania umowy o kredyt powodowie K. B. i A. B. (1) jako kredytobiorca, byli konsumentami. Powód wykonywał wówczas zawód radcy prawnego, zaś powódka jako ekspert w departamencie aktuarialnym (...) S.A. Powodowie nie zostali poinformowani przez pozwany Bank, ani też przez pośrednika finansowego uczestniczącego w procedurze zawarcia rzeczonyj umowy kredytu, iż w umowie zawartej między tym Bankiem, a towarzystwem ubezpieczeń ustalono regres ubezpieczeniowy w stosunku do kredytobiorcy bez względu na przyczynę, dla której nastąpi brak spłaty kredytu. Wysokość składki ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego powodów była ustalona w umowie zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem, a konkretnym Towarzystwem (...). Kredytobiorca nie miał realnej możliwości negocjowania wysokości ww. składki, bowiem została ona ustalona odgórnie w odrębnej umowie, której powodowie nie byli stroną. W wypadku spełniania wymogów przez przyszłego kredytobiorcę do zawarcia umowy o kredyt hipoteczny w opcji bez wkładu własnego, opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była obowiązkowa, albowiem w wypadku gdy osoba ubiegająca się o kredyt nie posiadała innej nieruchomości oraz nie miała wystarczających środków aby pokryć wkład własny – jak miało to miejsce w wypadku powodów, odmowa jej opłacania skutkowałą odmową zawarcia umowy kredytowej.

Zgodnie z regulaminem doręczonym powodom w § 7 ust. 7 bank pobiera opłatę dotyczącą refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu poprzez automatyczne obciążenie rachunku w PLN w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy trwania umowy kredytowej.

Jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej stosunek kwoty kredytu pozostającej do spłaty do wartości nieruchomości nie stanie się równy bądź niższy niż 80 % w przypadku kredytów w walutach obcych, wówczas Bank pobiera opłatę za kolejny 36-o miesięczny okres.

W dniu 1.07.2008 roku kredytobiorca K. B. i A. B. (1) uścili – poprzez obciążenia ich rachunku bankowego - na rzecz pozwanego Banku kwotę 5.759 zł tytułem opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu

własnego. Powodowie byli przekonani o tym, że kwestia dodatkowego ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie podlega negocjacom.

W dniu 19 lipca 2010 r. pomiędzy Bankiem (...) S.A., a Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą we W. została zawarta umowa ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów/pożyczek hipotecznych, których docelowym zabezpieczeniem jest wpis hipoteki na nieruchomości, udzielanych przez ten bank osobom fizycznym. W § 18 ww. umowy zastrzeżono, że w sprawach nieuregulowanych tą umową mają zastosowanie przepisy prawa polskiego powszechnie obowiązującego dla danego rodzaju spraw. Pozwany Bank nie zawiadomił powodów o zawarciu powyższej umowy. Pozwany Bank i kredytobiorca nie zawarli też aneksu zmieniającego zapisy łączącej ich umowy kredytowej odnoszące się do wskazanego w niej ubezpieczyciela.

Wobec nieosiągnięcia do dnia 29.06.2011 roku salda kredytu poziomu określonego w umowie, pozwany Bank w dniu 30.06.2011 r. obciążył rachunek bankowy kredytobiorcy opłatą za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej w kwocie 15.934,00 zł. Kolejno, na skutek tego, że na dzień 29.06.2014 roku saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie o kredyt poziomu, pozwany Bank w dniu 30.06.2014 roku obciążył rachunek bankowy kredytobiorcy za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej w kwocie 15.508,00 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo okazało się zasadne niemalże w całości.

W niniejszej sprawie spór dotyczył przede wszystkim kwestii oceny postanowień umowy o kredyt hipoteczny z dnia 13.06.2008 r. i regulaminu tejże umowy jako wzorca umownego stosowanego przez pozwany Bank, na podstawie których Bank potrącał z rachunku bankowego powodów kwoty dochodzone pozwem, przez pryzmat przepisów zakazujących stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 385¹ § 1 k.c. - art. 385³ k.c. Między stronami było bezsporne, iż umowa kredytowa została zawarta z wykorzystaniem umownego wzorca autorstwa pozwanego Banku. Powodowie nie kwestionowali ustalenia w umowie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz nałożenie na nich, jako kredytobiorcy i konsumenta, obowiązku poniesienia kosztów tegoż ubezpieczenia.

Powodowie zawierając umowę kredytu hipotecznego z pozwanym Bankiem występowali w roli konsumenta. Nie ma przy tym, zdaniem Sądu znaczenia, że powódka jest z wykształcenia matematykiem i pracuje jako analityk w towarzystwie ubezpieczeniowym a powód wykonuje zawód radcy prawnego. Wskazać w tym miejscu należy, że sama świadomość prawnika o określonych konsekwencjach, wywoływanych przez daną umowę, i odpowiednich sposobach zabezpieczenia swoich praw jako strony umowy, nie świadczy o tym, że ma on realny wpływ na ułożenie stosunku zobowiązaniowego według własnego życzenia – ani w pełni, ani nawet w większej części.

Podkreślenia wymagają ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd w sprawie, zgodnie z którymi na podstawie objęcia kredytu powodów ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego przez (...) S.A. z siedzibą w W. (tj. następcę prawnego (...) S.A.), z rachunku bankowego powodów prowadzonego przez pozwany Bank została pobrana opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a dwie kolejne z tytułu ochrony ubezpieczeniowej jakiej pozwanemu Bankowi udzielało (...) S.A. z siedzibą we W..

W świetle powyższego stwierdzić należy, że pozwany Bank pobrał od powodów opłatę wynikającą z kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu poprzez automatyczne obciążenie rachunku kredytobiorcy w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy trwania umowy kredytowej na podstawie § 7 pkt. 7 regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. w W. w zw. z § 11 ust. 2 pkt 1-3 umowy o kredyt hipoteczny z dnia 13.06.2008 roku.

W wypadku pobrania przez pozwany Bank drugiej i trzeciej z w/w opłat, jej część przekazana została w postaci składki ubezpieczeniowej Towarzystwu (...) S.A., mimo iż postanowienia umowy oraz treść pełnomocnictwa udzielonego pozwanemu Bankowi przez kredytobiorcę przewidywało taką możliwość jedynie w stosunku do (...) S.A. z siedzibą w W. (tj. następcy prawnego (...) S.A.). Trzeba bowiem wskazać z naciskiem, że wówczas, od dnia 19 lipca 2010

r. obowiązywała pozwany Bank umowa ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów hipotecznych zawarta pomiędzy bankiem a Towarzystwem (...) S.A.

W ocenie Sądu Rejonowego, powyższe ustalone okoliczności faktyczne dowodzą przede wszystkim o całkowitej niezasadności pobrania drugiej i trzeciej z opłat i pokrycia z jej części składki ubezpieczeniowej na rzecz Towarzystwa (...) S.A., w wypadku gdy pozwany Bank, zgodnie z umową o kredyt hipoteczny i treść udzielonego mu pełnomocnictwa przez powodów, składkę tę mógł przekazać jedynie na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. (tj. następcy prawnego (...) S.A.).

Postanowienia zawarte w § 9 ust. 7-10 umowy o kredyt kreowały podstawę zobowiązania powodów do zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (a nie zapłaty poszczególnych kwot tytułem opłat za refinansowanie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego).

Wobec powyższego, stwierdzić należy, że obowiązkiem powodów był zwrot kosztów poniesionych przez Bank w związku z umową łączącą go z konkretnym ubezpieczycielem, obejmującej swoim zakresem ubezpieczenie spłaty części kredytu z umowy zawartej z powodem. Analiza zaś i wykładnia zapisów umowy i stanowiących jej integralną część dokumentów, w tym regulaminu, prowadzi do wniosku, że obowiązek zwrotu kosztów ubezpieczenia czy też opłata z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu nie była ograniczona krotnością okresów ubezpieczenia, jak mylnie postrzegali to powodowie w chwili zawierania umowy kredytowej, lecz jedynie saldem zadłużenia z tytułu umowy kredytu i z tej przyczyny opłata ta mogła być pobierana przez dowolny w zasadzie okres, do momentu osiągnięcia przez zadłużenie kredytowe salda określonego w § 9 ust. 7 umowy kredytu hipotecznego.

Treść umowy uzależniała obowiązek zwrotu kosztu ubezpieczenia od istnienia umowy łączącej pozwany Bank z konkretnym ubezpieczycielem, tj. (...) S.A. z siedzibą w W..

Pomiędzy stronami pozostawało przy tym bezsporne, że według stanu na dzień 30.06.2011 r. tj. daty pobrania przez pozwanego od powodów drugiej opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 15.934 zł, pozwanego Banku nie łączyła już żadna umowa z ubezpieczycielem wskazanym w umowie kredytowej, tylko z całkiem innym podmiotem ubezpieczeniowym, tj. (...) S.A. z siedzibą we W.. Z kolei, jak wynika z § 9 ust. 7 umowy kredytowej, treść umowy uzależniała obowiązek zwrotu przez kredytobiorców kosztów składki na ubezpieczenie od istnienia umowy łączącej Bank z konkretnym ubezpieczycielem. Dlatego zapłata przez pozwany Bank w/w składki na rzecz innego podmiotu, na podstawie innej umowy, niż łącząca pozwany Bank z (...) S.A., uprawniała powodów do odmowy zwrotu tych kosztów i tym samym żądania od Banku zwrotu tejże opłaty. Należy mieć na uwadze, że pozwany Bank, w przygotowanym przez siebie formularzu umownym dokładnie wskazał podmiot, który udzielał ochrony ubezpieczeniowej, koszty której zwracać mieli powodowie. Zatem udzielenie ochrony przez inny podmiot, niewskazany w umowie nie stanowiło podstawy żądania refinansowania przez powodów kosztów składki potrąconych przez pozwany Bank. Zmiana taka, zgodnie z § 11 ust. 1 umowy o kredyt hipoteczny wymagała dla swej ważności i skuteczności formy pisemnej - aneksu podpisanego przez obie strony kontraktu. Powyższa zmiana nie została dokonana. Należy także podkreślić, iż odmiennego stanowiska w powyższym zakresie nie usprawiedliwia kwestia interesu Banku i racjonalności dokonanego w umowie ograniczenia w/w obowiązku powodów tylko do kosztów poniesionych na rzecz jednego, konkretnego ubezpieczyciela.

Dla tej oceny irrelevantne pozostają także argumenty wskazujące na brak znaczenia prawnego istnienia i treści umowy ubezpieczenia, wobec okoliczności, iż to z umowy kredytu wynikał obowiązek świadczenia w postaci zwrotu kosztów ubezpieczenia a także to, że pozwany Bank winien utrzymywać stosunek umowny z konkretnym ubezpieczycielem przez cały okres spłaty kredytu przez powodów. Sąd pragnie dodać, że brak wymienienia firmy ubezpieczyciela w regulaminie nie podważa treści umowy i nie prowadzi do zastąpienia obowiązku zwrotu kosztów ubezpieczenia udzielanego przez konkretnego ubezpieczyciela obowiązkiem zwrotu kosztów ubezpieczenia udzielanego przez jakiegokolwiek ubezpieczyciela. W przypadku bowiem kolizji postanowień, strony wiąże treść umowy, a nie wzorca (regulaminu) (art. 385 § 1 k.c.). Ten ostatni może precyzować niektóre jej postanowienia, uzupełniać jej treść, wspomagać w dokonywaniu jej wykładni, ta jednak nie może prowadzić do wniosków sprzecznych z brzmieniem umowy, w istocie bowiem zabieg taki nie byłby wykładnią umowy, lecz jej zastąpieniem w określonym zakresie przez

wzorzec. Dlatego też fakt, iż w regulaminie nie wskazano konkretnego ubezpieczyciela nie ma znaczenia, skoro umowa takie wskazanie zawiera.

Przywołania w tym momencie wymaga sama treść pełnomocnictwa powodów z dnia 13.06.2008 r. (k. 194), zgodnie z którym powodowie udzielili swojego pełnomocnictwa pozwanemu Bankowi do pobrania z ich rachunku bankowego prowadzonego w Banku opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia przez Bank niskiego wkładu własnego w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia. Zastosowanie w w/w dokumencie spójnika „i” nakazuje twierdzić, iż pobieranie przez pozwanego Banku składek za kolejne okresy ubezpieczenia może nastąpić w wypadku świadczenia ochrony ubezpieczeniowej jedynie przez (...) S.A. z siedzibą w W. (wskazany przed spójnikiem „i”). Odmienna teza jest niedopuszczalna. Spójnik „i” zwykle łączy współrzędne części zdania o treściach uzupełniających się – jak ma to miejsce w rozpoznawanym wypadku.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że uiszczenie na rzecz Towarzystwa (...) S.A. składki za udzielenie ochrony ubezpieczeniowej przez ten podmiot trzeci nie stanowi okoliczności, w związku z którą po stronie powodów powstałoby na podstawie umowy kredytu łączącej go z pozwanym Bankiem obowiązek zwrotu kosztów tejże składki na rzecz pozwanego. W powyższym zakresie doszło zatem do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego Banku, albowiem powodowie spełnili na jego rzecz świadczenie, pomimo braku istnienia ku temu ważnego zobowiązania, tj. *condictioindebiti*. Warunkiem istnienia po stronie powodów zobowiązania do zapłaty na rzecz Banku kosztów z tytułu drugiej i trzeciej opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było jej uiszczenie przez Bank na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W., jako podmiotu wskazanego w umowie kredytowej.

Istotą sporu pomiędzy stronami był zarzut abuzywności postanowień dotyczących opłaty z tytułu refinansowania kosztów (...) oraz prawidłowość jej wyliczenia i zgodność z prawem stosowanych mechanizmów, stosownie do treści art. 385¹ § 3 k.c. zgodnie z którym niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Kontrola ta zatem nie jest wyłączona w sprawie występuje bowiem typowa sytuacja braku uzgodnienia indywidualnego treści umowy, na której brzmienie konsumenci nie mieli wpływu. Pozwany wprawdzie próbował argumentować na rzecz indywidualnego uzgodnienia analizowanego postanowienia umownego, próba ta okazała się jednak nieudana..

W ocenie Sądu rejonowego, pozwany Bank nie był uprawniony do pobrania od powodów powyższych kwot, albowiem zostały one potrącone w oparciu o niedozwolone klauzule umowne. W ocenie Sądu, kwestionowane na kanwie niniejszej sprawy postanowienia wzorca umownego, w oparciu o które pozwany Bank pobrał od powodów w/w opłaty, kształtują prawa i obowiązki konsumenta (powodów) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające ich interesy, a zarazem postanowienia te nie określają głównych świadczeń stron. Powyższa ocena Sądu, abstrahując od rozważań poczynionych we wcześniejszych akapitach niniejszego uzasadnienia, odnosi się także do okoliczności pobrania przez pozwanego Banku opłaty na rzecz innego niż ustalony przez strony zakład ubezpieczeń. Ponownego zasygnalizowania wymaga to, że powodowie w istocie nie kwestionowali istnienia w umowie samego dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu udzielonego mu przez pozwanego Banku, lecz nałożenie na nich, jako kredytobiorcy i konsumenta, obowiązku poniesienia kosztów tegoż ubezpieczenia.

W przedmiotowej sprawie pozwany Bank w umowie kredytowej łączącej go z powodami zamieścił klauzulę, nakładającą na kredytobiorcę obowiązek ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia w postaci opłacania kosztów umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych w określonym towarzystwie ubezpieczeniowym, w określonym z góry okresie ubezpieczeniowym i w określonej wysokości składki ubezpieczenia. W ocenie Sądu, rzeczą wtórną jest możliwość przewidziana w § 9 ust. 10 umowy kredytowej, dokonania przez bank zwrotu proporcjonalnej części składki za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona. Należy podkreślić, że stroną przedmiotowej umowy ubezpieczenia jest jedynie pozwany

Bank i zakład ubezpieczeń. Rola powodów ograniczała się natomiast jedynie do ponoszenia kosztów objęcia ochroną ubezpieczeniową, którą objęty jest jedynie pozwany Bank, będący jednocześnie w istocie głównym jej beneficjentem.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Za nieuzgodnione indywidualnie uważa się takie postanowienia umowy, na treść których konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Postanowienia, których uznania za niedozwolone żądają powodowie nie stanowią przedmiotu indywidualnego uzgodnienia stron, ani nie podlegają negocjacjom.

W ocenie Sądu Rejonowego, w przedmiotowej sprawie sporne postanowienia odnoszące się do kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, wbrew twierdzeniom pozwanego Banku, nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym mogą być one uznane za klauzule niedozwolone, tj. podlegają ocenie czy kształtują one prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W doktrynie wskazuje się, że pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować ściśle, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialianegotii). W przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku, a także opłacanie składki ubezpieczeniowej przez powodów.

W myśl art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 665 j. t. ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ponadto zgodnie z ust. 2 cytowanego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Bezspornie, klauzula umowna wskazana jako abuzywna nie może dotyczyć sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron. W ocenie Sądu, dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie można uznać jako świadczenia głównego stron umowy kredytowej zwłaszcza, iż pojęcie to winno być interpretowane w wąski sposób i dotyczy ono jedynie elementów istotnych umowy. Zdaniem Sądu, kwestionowana przez powodów klauzula nie reguluje głównych świadczeń stron. Świadczeniami tymi są bowiem po stronie pozwanego Banku (przedsiębiorcy w rozumieniu art. 43¹ k.c.) – udzielenie kredytu, zaś po stronie powodów (konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c.) – dokonanie spłaty zaciągniętego kredytu oraz odsetek i opłacenie prowizji od udzielonego kredytu. Kwestionowane przez powodów postanowienia mają charakter wyłącznie poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu oraz zapłaty odsetek i prowizji. Przedmiotowe ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jedynie dodatkowym zabezpieczeniem kredytu powodów. Zabezpieczenie kredytu w zakresie niskiego wkładu własnego stanowi w istocie odrębną umowę w ramach stosunku kredytowego, choć funkcjonalnie z nim powiązane, jednakże będące odrębnymi stosunkami prawnymi. Skoro postanowienia dotyczące opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie określały głównych świadczeń stron umowy o kredyt hipoteczny, zatem mogą być one uznane za klauzule niedozwolone i tym samym podlegają ocenie, czy kształtują one prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.). Jedynie wówczas gdy wskazane przesłanki zmaterializują się w realiach niniejszej sprawy, można stwierdzić, że kwestionowane postanowienie nie jest dla powodów, jako konsumentów, wiążące.

Dokonując analizy materiału dowodowego zaofiarowanego przez strony procesu, Sąd doszedł do przekonania, że postanowienia umowy o kredyt hipoteczny zawartej z powodami w zakresie opłacania przez kredytobiorcę składki ubezpieczeniowej nie były w żaden sposób negocjowane.

Biorąc powyższe pod uwagę, nie ulega wątpliwości, że w sprawie spełniona została pierwsza przesłanka wymieniona w art. 385¹ § 1 k.c., a mianowicie przedmiotowa klauzula nie była indywidualnie uzgadniana z konsumentem a także nie podlegała jakimkolwiek negocjacjom. Ponadto, co również zostało stwierdzone przez Sąd, sporne klauzula nie odnosiła się do głównych świadczeń stron umowy o kredyt hipoteczny.

Z uwagi na powyższy wniosek, Sąd Rejonowy zobligowany był odnieść się do kwestii objętej sporem, a mianowicie czy kwestionowane postanowienie kwestionowane przez powodów postanowienie umowne kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy - jedynie bowiem w takim wypadku można mówić, iż dane postanowienie nie jest wiążące dla konsumenta (powoda).

Zgodnie z wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 sierpnia 2011 r. (VI ACa 262/11) poglądem, który podziela też Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta, jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, LEX nr 1369424).

Sprzeczność z dobrymi obyczajami działań pozwanego Banku przejawiała się we wskazanej wyżej procedurze towarzyszącej zawieraniu umowy kredytowej z powodem i związanej z brakiem indywidualnego ustalenia postanowień umownych w tymże zakresie. Niedoinformowanie oraz działania zmierzające do dezorientacji powodów wynikało również z braku możliwości wcześniejszego zapoznania się z dokumentami, zarówno przez powodów jak i pracowników Banku za pośrednictwem których umowa ta została zawarta.

Podnieść w pierwszej kolejności należy, iż działania pozwanego Banku oraz osób, za pomocą których przedmiotowa umowa kredytu została zawarta wzbudziły w powodach głębokie przekonanie, że kwoty opłacane przez nich w ramach ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowią swojego rodzaju składkę ubezpieczeniową a nie opłatę z tytułu refinansowania kosztów tego ubezpieczenia przez pozwany Bank. Powodowie, byli przekonani, że ubezpieczenie to będzie ich chronić w przypadku niezawinionego z ich strony braku możliwości spłaty kredytu. Takie twierdzenie stoi oczywiście w sprzeczności z dokumentami w postaci umowy o kredyt hipoteczny oraz regulaminu do tej umowy, gdzie wyraźnie sprecyzowano, że ubezpieczonym i ubezpieczającym z tytułu niskiego wkładu własnego jest pozwany Bank.

W konsekwencji, pomimo, że to powodowie mieli ponosić obowiązek (ciężar) pokrycia kosztu ubezpieczenia, już w wypadku zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego w zasadzie nic dzięki temu nie zyskiwali. Nie można wszak uznać – jak próbuje to czynić pozwany – iż głównym „zyskiem” konsumentów jest w tym wypadku sam fakt udzielenia kredytu. Taki sposób przedstawiania tejże sytuacji sugeruje jakoby pozwany Bank udzielając kredytu nic nie zyskiwał, a przeciż – mając na uwadze jego oprocentowanie (spłacane odsetki) – jest to oczywiście działalność czysto zarobkowa. Oczywiście w żaden sposób to nie wpływa na samą możliwość ustalania przez bank dodatkowych zabezpieczeń kredytu, należy bowiem przyjąć, iż ciężar w postaci ubezpieczenia spłaty kredytu stanowiło element minimalizowania ryzyka, związanego z brakiem środków własnych konsumenta i koniecznością zaangażowania kredytowego banku w

stopniu wyższym niż przyjęte progi ostrożnościowe. Z punktu widzenia zatem ekonomicznego ciężar ten, obojętnie czy zostanie wyrażony jako bezpośrednie obciążenie konsumenta zapłatą składki czy też zostanie wkomponowane w wysokość marży albo prowizji z tytułu udzielenia kredytu, stanowi element ciężaru ekonomicznego wydatkowanego przez konsumenta na pozyskanie kredytu.

W ocenie Sądu Rejonowego, abuzywność kwestionowanych zapisów umowy o kredyt hipoteczny zawartej z powodami należy w głównej mierze – poza wskazanymi już rażącymi i niczym nieuzasadnionymi dysproporcjami pomiędzy pobranymi opłatami a przekazywanymi przez Bank na rzecz ubezpieczycieli składkami na ubezpieczenie - upatrywać w tym, iż pozwany Bank nie wykazał się szeroko rozumianym szacunkiem dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentem powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem go o uprawnieniach wynikających z umowy, a także niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Sąd doszedł do przekonania, że Bank w sposób rażący naruszył dobre obyczaje swym zaniechaniem polegającym na fakcie niepoinformowania powodów o warunkach ubezpieczenia, a w szczególności o wpływie zawarcia umowy na jego sytuację - tj. że w momencie ziszczenia się zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłacenia odszkodowania przez ubezpieczyciela na rzecz pozwanego Banku, powodowie będą w dalszym ciągu zobowiązani do spłaty zaciągniętego kredytu, z tą różnicą, że na rzecz ubezpieczyciela, z którym aktualnie pozwany Bank posiadał zawartą umowę ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu udzielonego powodom, do wysokości wypłaconego przez niego odszkodowania.

W ocenie Sądu Rejonowego sama umowa ubezpieczenia zabezpiecza w głównej mierze interes Banku, który przerzuca ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej na kredytobiorcę. W chwili zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem Bank miał otrzymać spłatę kredytu, zaś sytuacja kredytobiorcy, który finansuje ubezpieczenie, w istocie nie zmieniała się bowiem nadal jest on obowiązany do spłaty całego kredytu, z tym, że na rzecz zakładu ubezpieczeń. W tym stanie rzeczy korzyść jaka płynie z przedmiotowej umowy ubezpieczenia jest rażąco jednostronna – tylko pozwany korzysta z dobrodziejstwa ubezpieczenia niskiego wkładu kredytu, sam natomiast nie ponosząc przy tym z tego tytułu żadnych istotnych z punktu widzenia prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej kosztów. W sytuacji, której powodowie byłiby sam ubezpieczającymi, co do zasady nie miałyby to miejsca.

Zdaniem Sądu, w rozpoznawanej sprawie zachodzi okoliczność nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków wynikających z umowy pozwanym Bankiem a powodem. Z uwagi na powyższe, uznać należy, że przedmiotowe postanowienie wzorca umowy nie tylko stoi w sprzeczności z dobrymi obyczajami, lecz w sposób rażący narusza interes ekonomiczny konsumenta. Nie zachodzi bowiem ekwiwalentność i proporcjonalność pomiędzy ponoszonym przez kredytobiorcę kosztem a celem, dla którego konsument taki koszt ponosi.

W rezultacie, mając na względzie poczynione powyżej uwagi Sąd Rejonowy ocenił, iż pobranie przez pozwany Bank opłat na refinansowanie składek za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego w umowie o kredyt hipoteczny, zarówno tych, które pozwany Bank pobrał w oparciu o łączącą go z Towarzystwem (...) S.A. jak i Towarzystwem (...) S.A. umowami ubezpieczenia, nastąpiło bez podstawy prawnej, a zatem po stronie pozwanego Banku zaistniała sytuacja bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powodów (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy w punkcie 1. sentencji wyroku na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., zasądził od pozwanego Banku na rzecz powodów pobraną przezeń łączną kwotę 37.201 zł tytułem zwrotu nienależnie potrąconych na podstawie klauzuli abuzywnej opłat za refinansowanie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu hipotecznego w dniach 1.07.2008 roku (5.759 zł), 30.06.2011 r. (15.934 zł) i 30.06.2014 r. (15.508 zł).

Okres od którego zasądzone zostały odsetki ustawowe od całości dochodzonego roszczenia wynika z uregulowania art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 zd. 1. k.c.).

W rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy sprawie bezspornym pozostawał fakt, że powodowie przed wszczęciem postępowania nie wezwali pozwanego do zwrotu całości kwoty potrąconej z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Jednocześnie w ocenie Sądu w piśmie z dnia 28 grudnia 2011 roku (k. 180) powód nie wyartykułował podstawy swojego żądania powołując się wyłącznie na stosunek wartości mieszkania do wartości kredytu i zasadniczo kwestionując jej wysokość, zaś w piśmie z dnia 17 stycznia 2012 roku wskazał co prawda abuzywność przepisu jednakże nie wskazywał terminu na spełnienie świadczenia, zaś pomimo szeregu judykatów w tej materii – w ocenie Sądu brak było możliwości ustalenia w/w terminu przez Sąd. Pozew został doręczony pozwanemu Bankowi w dniu 16.10.2014 r. (zwrotne potwierdzenie odbioru odpisu pozwu - k. 40). Od dnia zatem następującego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu powodom należą się odsetki ustawowe – i od tej daty należało zasądzić na rzecz powodów odsetki oddalając jego roszczenie w tym względzie w pozostałej części.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając ten wyrok w części, tj. w zakresie pkt I i III sentencji wyroku.

Zarzucając naruszenia:

1. prawa procesowego, które miały istotny wpływ na wynik sprawy, tj.

-naruszenie art. 3 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 k.p.c. oraz art. 217 § 2 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia na podstawach faktycznych, które nie zostały wskazane w pozwie, a które zostały wskazane dopiero w piśmie Powodów z dnia 5.12.2014.

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia oceny dowodów w zakresie oceny, czy Powodowie mieli rzeczywisty wpływ na postanowienia zawarte w § 9 ust. 7-10 umowy o kredyt hipoteczny, dotyczące obowiązku zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego,

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia ocenę dowodów w zakresie możliwości wniesienia przez Powodów wkładu własnego i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że Powodowie „nie byli w stanie wnieść wymaganego wkładu własnego”

2. prawa materialnego, tj.:

-naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie błędnej wykładni zawartej przez strony Umowy kredytowej polegające na przyjęciu, że treść umowy uzależniała obowiązek zwrotu kosztu ubezpieczenia od istnienia umowy łączącej pozwanego Bank z konkretnym ubezpieczycielem, tj. (...) S.A. z siedzibą w W. (co przesądziło o stwierdzeniu przez Sąd, że Bank nie był uprawniony do pobrania drugiej i trzeciej Opłaty UNWW), co oznacza, że Sąd ograniczył się do literalnej wykładni umowy, pomijając jednoznaczny cel ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (§ 9 ust. 7-10 Umowy kredytowej), podczas gdy prawidłowa wykładnia Umowy kredytowej, uwzględniająca cel § 9 ust. 7-10 Umowy kredytowej, prowadziłaby do przyjęcia, że fakt zmiany ubezpieczyciela w trakcie wykonywania Umowy kredytowej nie zwalniał Kredytobiorców z obowiązku zwrotu kosztów ubezpieczenia, gdyż okoliczność świadczenia ochrony ubezpieczeniowej przez konkretnego ubezpieczyciela jest irrelevantna z perspektywy celu ustanowienia zabezpieczenia, a jego zmiana nie wpływa na sytuację Kredytobiorców (nie ingeruje w sferę ich praw i obowiązków),

- naruszenie art. 3851 § 1 i 3 k.c. przez błędną wykładnię przesłanki braku rzeczywistego wpływu na treść umowy, polegającą na przyjęciu, że fakt niepodjęcia przez Powodów negocjacji wysokości Opłaty UNWW przesądza, że postanowienia Umowy kredytowej w tym zakresie nie były indywidualnie uzgodnione (Powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu w rozumieniu art. 3851 § 4 k.c.), podczas gdy pogląd, w myśl którego indywidualnie uzgodnione mogą być tylko takie klauzule, które zostały językowo zmodyfikowane z inicjatywy konsumenta i zgodnie z jego życzeniem, jest nieprawidłowy - trzeba badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul

proponowanych przez przedsiębiorcę (np. czy istniała możliwość uniknięcia ich wprowadzenia do umowy, co wiązało się z określonymi decyzjami konsumenta),

- naruszenie art. 385(1) § 1 k.c. przez błędną wykładnię przesłanki ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy, polegającą na przyjęciu, że postanowienia § 9 ust. 7-10 Umowy kredytowej naruszają w sposób rażący interes Konsumentów z uwagi na to, że Powodowie nie zostali poinformowani przed jej zawarciem, że ubezpieczycielowi, w przypadku niemożliwości spłaty kredytu przez Powodów (także niezawinionej), przysługiwało będzie względem Powodów roszczenie regresowe,

- naruszenie art. 385(2) k.c. oraz art. 385(1) § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, przy ocenie zgodności § 9 ust. 7-10 Umowy kredytowej z dobrymi obyczajami oraz interesem Kredytobiorcy,

- naruszenie art. 56 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. i art. 354 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 385[1] § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i nieprawidłowe ustalenie przez Sąd treści umowy,

- naruszenie art. 410 w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 411 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie na rzecz Powoda zwrotu pobranych Opłat UNWW w całości, podczas gdy, nawet gdyby zgodzić się z zarzutem abuzywności § 9 ust. 7-10 Umowy kredytowej, to i tak należałoby przyjąć, że roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia nie przysługuje w ogóle lub jest ograniczone (Powodowie nie mogliby żądać zwrotu kwoty przekazanej ubezpieczycielowi oraz kosztów ponoszonych przez Bank w związku z obsługą ubezpieczenia);

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości (tj. także w takim zakresie w jakim sąd pierwszej instancji powództwo uwzględnił) i zasądzenie od Powodów na rzecz Banku kosztów procesu w I instancji oraz zasądzenie od Powodów na rzecz Pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych za postępowanie w II instancji.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja zasługuje na częściowe uwzględnienie, jednakże nie wszystkie zarzuty zyskały akceptację Sądu Okręgowego.

Sąd II instancji podziela wszystkie ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy dotyczące stanu faktycznego i przyjmuje je jako własne. Jednakże na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, w ocenie Sądu Okręgowego, dokonano częściowo nieprawidłowych ustaleń dotyczących stanu prawnego przedmiotowej sprawy.

Sąd Okręgowy dokonując oceny zapisów umowy łączącej strony, doszedł do przekonania, iż w okolicznościach tej sprawy nie sposób ocenić zapisy dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu za abuzywne. Wskazać bowiem należy, iż powodowie w dacie zawierania przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego byli właścicielami innego lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w W., który sprzedali po podpisaniu umowy kredytu za kwotę 400.000 zł, z czego 300.000 zł przeznaczyci na remont nowego kredytowanego lokalu. A zatem w dacie zawierania umowy dysponowali majątkiem pozwalającym uiścić im wymagany wkład własny. Zaciągnięcie przez nich kredytu hipotecznego bez uiszczenia wymaganego wkładu własnego z opcją dodatkowego ubezpieczenia było zatem ich świadomym wyborem. Powyższe, w ocenie Sądu wyłącza możliwość oceny, iż postanowienia zawartej umowy dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu rażąco naruszają ich interesy, a co za tym idzie uznania ich za abuzywne. Dodatkowo wskazać należy, iż wysokość pierwszej składki z tytułu przedmiotowego ubezpieczenia była powodom znana albowiem wynikała ona wprost z treści umowy.

Powyższe w ocenie Sądu skutkować musiało zmianą przedmiotowego wyroku poprzez obniżenie zasadzonej kwoty 37.201 złotych o kwotę będącą odpowiednikiem wysokości pierwszej raty tj. o kwotę 5.759,00 zł.

Niezależnie jednak od powyższej oceny apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie w całości, albowiem roszczenie powodów okazało się zasadne w pozostałym zakresie.

Podkreślenia wymagają ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, zgodnie z którymi na podstawie objęcia kredytu powodów ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego przez (...) S.A. z siedzibą w W. (tj. następcę prawnego (...) S.A.), z rachunku bankowego powodów prowadzonego przez pozwanego Bank została pobrana opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, a dwie kolejne z tytułu ochrony ubezpieczeniowej jakiej pozwanemu Bankowi udzielało (...) S.A. z siedzibą we W..

W wypadku pobrania przez pozwanego Bank drugiej i trzeciej z w/w opłat, jej część przekazana została w postaci składki ubezpieczeniowej Towarzystwu (...) S.A., mimo iż postanowienia umowy oraz treść pełnomocnictwa udzielonego pozwanemu Bankowi przez kredytobiorcę przewidywało taką możliwość jedynie w stosunku do (...) S.A. z siedzibą w W. (tj. następcy prawnego (...) S.A.). Zasadnie zatem Sąd Rejonowy ocenił, iż powyższe okoliczności faktyczne dowodzą przede wszystkim o całkowitej niezasadności pobrania drugiej i trzeciej z opłat i pokrycia z jej części składki ubezpieczeniowej na rzecz Towarzystwa (...) S.A., w wypadku gdy pozwanego Bank, zgodnie z umową o kredyt hipoteczny i treścią udzielonego mu pełnomocnictwa przez powodów, składkę tę mógł przekazać jedynie na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. (tj. następcy prawnego (...) S.A.). Postanowienia zawarte w § 9 ust. 7-10 umowy o kredyt kreowały podstawę zobowiązania powodów do zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego (a nie zapłaty poszczególnych kwot tytułem opłat za refinansowanie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego) i to z tytułu objęcia ochrony ubezpieczeniowej przez konkretnego ubezpieczyciela wskazanego wprost w umowie.

Wobec powyższego, zasadnie Sąd I instancji argumentował, że obowiązkiem powodów był zwrot kosztów poniesionych przez Bank w związku z umową łączącą go z konkretnym ubezpieczycielem, obejmującej swoim zakresem ubezpieczenie spłaty części kredytu z umowy zawartej z powodami. Treść umowy uzależniała bowiem obowiązek zwrotu kosztu ubezpieczenia od istnienia umowy łączącej pozwanego Bank z konkretnym ubezpieczycielem, tj. (...) S.A. z siedzibą w W..

Pomiędzy stronami pozostawało przy tym bezsporne, co podkreślił Sąd Rejonowy, że według stanu na dzień 30.06.2011 r. tj. daty pobrania przez pozwanego od powodów drugiej opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wysokości 15.934 zł, pozwanego Banku nie łączyła już żadna umowa z ubezpieczycielem wskazanym w umowie kredytowej, tylko z całkiem innym podmiotem ubezpieczeniowym, tj. (...) S.A. z siedzibą we W.. Z kolei, jak wynika z § 9 ust. 7 umowy kredytowej, treść umowy uzależniała obowiązek zwrotu przez kredytobiorców kosztów składki na ubezpieczenie od istnienia umowy łączącej Bank z konkretnym ubezpieczycielem. Dlatego zapłata przez pozwanego Bank w/w składki na rzecz innego podmiotu, na podstawie innej umowy, niż łącząca pozwanego Bank z (...) S.A., uprawniała powodów do odmowy zwrotu tych kosztów i tym samym żądania od Banku zwrotu tejże opłaty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy częściowo zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Powyższe skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku także co do rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Sąd okręgowy zmienił zaskarżony pkt 3 wyroku i orzekł o kosztach postępowania w I instancji w oparciu o przepis art. 100 k.p.c. ustalając, iż pozwanego winien ponieść koszty postępowania w 8 % a powodowie w 15% . Na zasadzone koszty według powyższego parytetu składały się koszty zastępstwa procesowego stron oraz opłata od pozwu uiszczona przez powodów.

W pkt 3 wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania przed Sądem II instancji. Mając na uwadze, iż apelacja została uwzględniona w 15% Sąd dokonał ustalenia kosztów w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c. orzekając, iż w 85 % powinien je ponieść pozwanego a w 15 % powodów, mając na względzie wysokość kosztów zastępstwa procesowego stron w kwotach po 2400 złotych oraz opłaty od apelacji uiszczonych przez pozwanego w wysokości 1861 złotych.